**Nr. 427.** **Kraków, Sobota 15 Września 1917.** **ROK XXXVI.**

# NOWA REFORMA

WYDANIE POPOŁUDNIOWE

**„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.**

| PRENUMERATA WYNOSI: | rocznie | półrocznie | kwartalnie | miesięcznie |
|---|---|---|---|---|
| w Krakowie | 40 kor. 80 h. | 20 kor. 40 h. | 10 kor. 20 h. | 3 kor. 40 h. |
| z odnoszeniem do domu | 48 „ — „ | 24 „ — „ | 12 „ — „ | 4 „ — „ |
| w Austro-Węgrzech: | | | | |
| z jednoraz. przesyłką poczt. | 48 „ — „ | 24 „ — „ | 12 „ — „ | 4 „ — „ |
| z dwuraz. „ „ | 55 „ 20 „ | 27 „ 60 „ | 13 „ 80 „ | 4 „ 60 „ |
| w Państwie Niemieckiem | 51 „ 60 „ | 25 „ 80 „ | 12 „ 90 „ | 4 „ 30 „ |
| w innych państwach | 63 „ 60 „ | 31 „ 80 „ | 15 „ 90 „ | 5 „ 30 „ |

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „Nowej Reformy"** w Krakowie. — Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi 41, Administracyi 241, dla redaktorów zamiejscowych 1572. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 8 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Fichna, ulica Karola Ludwika 9.

**Cena numeru 8 hal.**

**Prenumeratę przyjmują:**

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9, Biuro dzienników M. Kupczyca, ul. Jagiellońska 7 Trafika w Sukiennicach.

**Zamiejscową** prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników, A. Buchstab, ulica Karola Ludwika l. 21. — S. Sokołowski, ulica Trzeciego Maja l. 5. W Jarosławiu J. Soszyński. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I., Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile) — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Do numeru popołudniowego przyjmuje się tylko „Nadesłane" po 95 hal. od wiersza — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza

W numerze popołudniowym, wychodzącym w poniedziałki i dni poświąteczne, zamieszcza się także inne inseraty

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

# Patent o władzy państwowej w Królestwie Polskiem.

(Telegramy c. k. Biura korespondencyjnego).

Wiedeń, 15 września.

## Pisma odręczne monarchów.

Cesarz wydał następujące pismo odręczne, datowane 12 września b. r.:

Kochany hr. Szeptycki!

W pełnem porozumieniu z moim wzniosłym sprzymierzeńcem, Jego Cesarską Mością cesarzem niemieckim, pragnę **kontynuować budowę państwa polskiego** zgodnie z manifestem z 5 listopada 1916, aby kraj, wyswobodzony z pod ciężkiego jarzma, już dziś, o ile tylko na to pozwoli położenie wojenne, mógł użyć swoich bogatych sił państwowo-twórczych, kulturalnych i gospodarczych dla błogosławionego rozwoju.

Ponieważ przechodzimy teraz ciężkie czasy wojenne, nie jest jeszcze możliwem, by król polski z prastarą, okrytą sławą, koroną Piastów i Jagiellonów, zjawił się w stolicy kraju i by reprezentacya ludu, oparta na zasadach demokratycznych, podjęła dla dobra kraju prace w Warszawie. Ale już dziś, zgodnie z życzeniami narodu, w miejsce dotychczasowych instytucyj, wejść mają w życie organy Królestwa Polskiego, wyposażone we władzę ustawodawczą i wykonawczą, tak, **że odtąd władza państwowa w zasadzie spoczywać będzie w ręku rządu narodowego.** Zgodnie z wnioskami mężów zaufania kraju, mocarstwom okupacyjnym zastrzeżone będą tylko te kompetencye, których domaga się stan wojenny.

Oby temu nowemu ważnemu krokowi, podjętemu dla ukończenia budowy państwa polskiego, towarzyszyło błogosławieństwo Wszechmocnego i oby ten krok przyczynił się ku temu, by przyszłość wolnej Polski w dobrowolnem przyłączeniu się do mocarstw centralnych, które wyswobodziły kraj z pod jarzma rosyjskiego, była szczęśliwą i godną wielkiej przeszłości narodu polskiego.

W tej myśli upoważniam Pana wydać razem z cesarskim niemieckim generał-gubernatorem w Warszawie dołączony patent o władzy państwowej w Królestwie Polskiem.

**Karol** m. p.

Równobrzmiące pismo odręczne wystosował cesarz niemiecki do cesarskiego generał-gubernatora w Warszawie.

## Patent w sprawie władzy państwowej.

Patent, o którym wspomina pismo odręczne, a który dziś równocześnie ogłoszony będzie w dziennikach urzędowych w Lublinie i w Warszawie, opiewa jak następuje:

**Patent z 12 września 1917 w sprawie władzy państwowej w Królestwie Polskiem.**

**Art. I.**

**1. Najwyższą władzę państwową w Królestwie Polskiem aż do jej objęcia przez króla lub regenta oddaje się Radzie regencyjnej, z zastrzeżeniem stanowiska mocarstw okupacyjnych według prawa międzynarodowego** (unter Wahrung der völkerrechtlichen Stellung der Okkupationsmächte).

2. **Rada regencyjna składa się z trzech członków, których w urzędowanie wprowadzą monarchowie mocarstw okupacyjnych.**

3. **Akty rządowe Rady regencyjnej wymagają kontrasygnatury odpowiedzialnego prezydenta ministrów.**

**Art. II.**

1. **Władzę ustawodawczą** w ramach (nach Massgabe) tego patentu i według ustaw, które na jego podstawie będą wydane, **wykonywa Rada regencyjna przy współdziałaniu Rady Stanu Królestwa Polskiego.**

2. We wszystkich sprawach, których zarząd nie jest jeszcze oddany polskiej władzy państwowej, wnioski ustawodawcze mogą być traktowane w Radzie Stanu tylko za zgodą mocarstw okupacyjnych. W sprawach tych aż do dalszego zarządzenia może obok organów Królestwa Polskiego, powołanych według lit. 1, także generał gubernator wydawać rozporządzenia z mocą ustawową, jednakże tylko po wysłuchaniu Rady Stanu. Prócz tego generał gubernator dla strzeżenia ważnych interesów wojennych wydawać może nieodzowne zarządzenia z siłą ustawową i zarządzać ich obowiązujące obwieszczenie i przeprowadzenie także przez organy polskiej władzy państwowej. Rozporządzenia generał gubernatora mogą być zniesione lub zmienione tylko w tej drodze, w której zostały wydane.

3. Ustawy i rozporządzenia polskiej władzy państwowej, które mają być podstawą praw i obowiązków ludności, muszą być przed ich wydaniem podane do wiadomości generał gubernatorowi mocarstwa okupacyjnego, w którego obszarze administracyjnym wejść mają w życie, i mogą osiągnąć moc obowiązującą tylko wtedy, jeżeli tenże w ciągu dni 14 nie założy sprzeciwu.

**Art. III.**

**Rada Stanu utworzona będzie według postanowień specyalnej ustawy, którą wyda Rada regencyjna za zgodą mocarstw okupacyjnych.**

**Art. IV.**

1. Zadania wymiaru sprawiedliwości i administracyi, o ile oddano są polskiej władzy państwowej, spełniane będą przez polskie sądy i władze, zresztą zaś, póki trwa okupacya, przez organy mocarstw okupacyjnych.

2. W sprawach, które odnoszą się do praw lub interesów mocarstw okupacyjnych, może generał gubernator zarządzić rewizyę (Überprüfung) zgodności z ustawą i prawomocności rozstrzygnięć i zarządzeń polskich sądów lub władz, w drodze ustawowego toku instancyi, zaś o ile chodzi o wyroki lub rozstrzygnięcia najwyższej instancyi, może u niej samej przez swego przedstawiciela zawarować owe prawa lub interesy.

**Art. V.**

**Międzynarodowa reprezentacya Królestwa Polskiego i prawo zawierania umów międzynarodowych może przysługiwać polskiej władzy państwowej dopiero po ukończeniu okupacyi.**

**Art. VI.**

**Patent niniejszy wchodzi w życie z chwilą ustanowienia Rady regencyjnej.**

Podpisani:

*hr. Szeptycki* *von Beseler.*

## Reskrypt gen. gub. Szeptyckiego.

Równocześnie c. i k. generał gubernator w Lublinie wydał do zawiadującej sprawami komisyi polskiej Rady Stanu następujący reskrypt:

Rządy Austro-Węgier i państwa niemieckiego przedłożyły swoim panującym propozycyę Tymczasowej Rady Stanu z 3 lipca 1917 w sprawie tymczasowej organizacyi polskich najwyższych władz państwowych. Na to ich cesarskie moście, cesarz Austryi apostolski król Węgier i cesarz niemiecki polecili mam wydać załączony patent, który ustala zasady **tymczasowego konstytucyjnego urządzenia państwa polskiego.**

Sprzymierzone rządy widzą w Radzie regencyjnej środek stosowny, by nietylko polskiej państwowości dać ogólnie uznaną reprezentacyę, lecz by także przygotować przyszłą monarchię, gdyż **Rada regencyjna uchodzi za naczelną przedstawicielkę państwa polskiego aż do powołania głowy państwa i wykonywa prawa głowy państwa, przyczem mocarstwa okupacyjne zastrzegają sobie swoje stanowisko według prawa międzynarodowego.**

**Zadania Rady regencyjnej.**

**Pierwszem zadaniem Rady regencyjnej będzie powołanie prezydenta ministrów.** Mocarstwa sprzymierzone zastrzegają sobie zatwierdzenie go. Prezydent ministrów bezzwłocznie podejmie wszystkie niezbędne kroki, by w dziedzinach administracyi, oddanych polskiej władzy państwowej, urzeczywistnić organizacyę ministerstw i by także pod innymi względami dokończyć organizacyi polskiej władzy państwowej przez rokowania z władzami okupacyjnemi.

**Prawa Rady Stanu.**

By życzeniom i interesom wszystkich kół narodu polskiego zapewnić reprezentacyę, **ma ożyć Rada Stanu w nowej formie i z powiększonemi prawami. Jest ona poprzedniczką Sejmu.** Jej zadania leżą na polu ustawodawstwa. Podczas gdy rozporządzenie z 26 listopada/1 grudnia 1916 przyznaje Tymczasowej Radzie Stanu tylko głos doradczy, **teraz przysługiwać ma Radzie Stanu na polu ustawodawczem głos decydujący. Rada regencyjna zwołuje Radę Stanu na sesyę.** Prawa Rady Stanu i prerogatywy mocarstw okupacyjnych są w patencie ściśle określone.

Sprzymierzone mocarstwa wierzą, że w rozpoczętej teraz dalszej budowie państwa polskiego, urzeczywistniającej akt z 5 listopada 1916, wezmą czynny udział najszersze warstwy polskiego ogółu. Mocarstwa żywią nadzieję, że rokowania, które się jeszcze będzie prowadzić co do szczegółów organizacyi, szybko się potoczą, i że dalszy pomyślny rozwój stosunków doprowadzi do tego, że władza rządowa stopniowo przejdzie w ręce polskie.

## Oddanie szkolnictwa w ręce polskie.

(Koresp. »N. Reformy«).

Warszawa, 14 września.

Dzisiejsza oficyalna „Deutsche Warsch. Zeitung", zamieszcza następujący komunikat:

Jak się dowiadujemy, należy się spodziewać niedalekiego oddania szkolnictwa władzom polskim. Co do warunków tego oddania, uzyskano zupełne porozumienie z Prow. Radą Stanu, tak, iż 1 października władze polskie obejmą zarząd szkolnictwa ludowego, średniego i wyższego. — Niemiecka ustawa szkolna z 24 sierpnia 1915 roku, która dotychczas obowiązywała na obszarze gen. gubernatorstwa warszawskiego, zostanie zniesiona. Jej miejsce zajmie nowa ustawa szkolna, z zupełnie nową organizacyą władz, opracowana przez Radę Stanu, a przez gen. gubernatora wprowadzona. Dla narodowych i wyznaniowych mniejszości, zwłaszcza dla niemieckiej, wydano osobne zarządzenia, które mają im umożliwić utrzymanie swych właściwości pod względem narodowym i religijnym.

Do tego komunikatu dodaje „Deutsche Warschauer Zeitung" obszerny komentarz, z którego podaję:

Nowa ustawa szkolna dotyczy w swej istocie tylko zewnętrznej organizacyi szkolnictwa; wszystko inne pozostawiono do uregulowania polskiemu zarządowi szkolnemu. Zarówno wprowadzenie przymusu szkolnego, jak i ustalenie celów wychowawczych i planów nauki, wewnętrznego ustroju szkół, wykształcenia sił nauczycielskich i zasad państwowej pomocy — wszystko to są otwarte pytania, czekające załatwienia przez przyszłe władze szkolne.

Natomiast władze szkolne nowa ustawa dokładnie określa. Ma powstać centralny zarząd szkolnictwa, a pod nim inspektorzy szkolni okręgowi; w każdym okręgu autonomicznym ma inspektorowi być dodaną u boku okręgowa Rada szkolna, złożona z członków częściowo wybranych, a częściowo mianowanych; w wyborach ma uczestniczyć z jednej strony sejmik powiatowy, a z drugiej nauczycielstwo. Również przewidziany jest udział duchowieństwa. Jako organy okr. Rady szkolnej mają być utworzone autonomiczne władze, a mianowicie dla każdej gminy czy miasta, a ponadto dla każdej szkoły w obrębie gminy. Wreszcie są wydane osobne zarządzenia dla żydowskiej nauki szkolnej.

Co się tyczy licznych szkół niemieckich, znajdujących się w kraju, to zaradzono temu zapomocą osobnej, w porozumieniu z Radą Stanu, ułożonej „Ustawy o uwzględnieniu potrzeb szkolnictwa mniejszości". Te zarządzenia umożliwią mniejszościom utrzymanie właściwości narodowych i religijnych. Wogóle zapewniono przynależnym do narodowych lub wyznaniowych mniejszości prawo zawiązywania stowarzyszeń, aby obok istniejących szkół publicznych pielęgnowały w szkołach prywatnych swój język i religię. Dla niemieckich szkół prywatnych regulują osobne przepisy szczególne prawa, jak uwolnienie z opłat na szkoły publiczne, prawo domagania się subwencyi państwowej w określonej wysokości i prawo łączenia się w krajowe związki szkolne.

## Ogłoszenie patentów.

(Telefonem).

Wiedeń, 15 września.

Polska agentura prasowa dowiaduje się z kół poinformowanych:

**Jak wiadomo, ogłoszone będą dzisiaj odręczne pisma cesarskie i patenty, dotyczące budowy państwa polskiego. Ogłoszenie nastąpi równocześnie w Lublinie i w Warszawie przez generalnych gubernatorów w sposób szczególnie uroczysty.**

**Generalni gubernatorzy** wręczą równocześnie **komisyi, prowadzącej agendy polskiej Rady Stanu, rozporządzenia wyjaśniające.**

## Sprawa odbudowy Galicyi.

(Telefonem).

Wiedeń, 15 września.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi dla odbudowy oświadczył minister Homan, że **uważa za obowiązek swojego urzędu przeprowadzić odbudowę na wszystkich obszarach jak najrychlej i to w równej mierze w Galicyi zachodniej i wschodniej.**

**Rząd dbać będzie przedewszystkiem o pomieszczenie ludności, a następnie też o poprawę kultury gleby.**

Odnośnie do wniosku posła Oleśnickiego oświadczył minister, że **rząd nie zamierza powołać centralnej rady przybocznej.**

**Odnośnie do galicyjskiej rady przybocznej** oświadczył minister, że **rząd rozważa właśnie jej rozwiązanie i rekonstrukcyę wobec uwolnienia Galicyi wschodniej.**

## Torowanie drogi do pokoju.

(Telefonem).

Bazylea, 15 września.

„Manchester Guardian" pisze:

Obrady koalicyi w sprawie noty pokojowej papieża **torują drogę do wymiany zdań z nieprzyjacielem.**

## Nota papieska podstawą rokowań.

(Telefonem).

**Berlin,** 15 września.

„Berliner Tageblatt" donosi z Hagi:

Korespondent „Tijda" rozmawiał z pewnym nowo zamianowanym ministrem w Wiedniu.

Minister ten oświadczył, że **nota papieża stanowi odpowiednią podstawę do rokowań pokojowych i że Niemcy i Austro-Węgry nie mają nocie papieża nic do zarzucenia.**

Wprawdzie jeszcze wiele krwi będzie przelanej, jednakowoż istnieje nadzieja, że koniec wojny nastąpi wcześniej, niż się spodziewają.

## Odpowiedź papieżowi w sobotę.

(Telefonem).

**Zurych,** 15 września.

„Corriere della Sera" donosi z Rzymu:

Watykan otrzymał wiadomość, że **wręczenie odpowiedzi państw centralnych na notę papieża nastąpi w sobotę.**

## Poddanie się Korniłowa?

(Telefonem).

Berlin, 15 września.

„Lokal Anzeiger" donosi z Rotterdamu, że **ostatnie wiadomości z Rosyi świadczą o przewadze Kiereńskiego nad Korniłowem.**

**Korniłow oświadczył gotowość poddania się pod pewnymi warunkami.**

## Rząd rosyjski przeciw kozakom.

(Telefonem).

Sztokholm, 15 września.

**Rząd tymczasowy zniósł wszelkie przywileje kozaków, gdyż okazali się oni groźną podporą starego systemu.**

**Hetman kozaków Kaledin został zdegradowany.**

## Przedstawienie zajść w Petersburgu.

**Haga,** 15 września.

Sprawozdania angielskie, przybywające z dwudniowem niemal opóźnieniem, zawierają ciekawe szczegóły o wypadkach w Petersburgu.

Z nastaniem ostatniego przesilenia dnia 8-go września późnem popołudniem porozlepiano wszędzie nadspodziewanie odezwę Kiereńskiego, donoszącą o usiłowanym zamachu stanu Korniłowa. Równocześnie pokazały się na wszystkich skrzyżowaniach ulic wojskowe oddziały konne i piechota z karabinami maszynowymi, obsadzające najważniejsze ulice.

Wkrótce potem ukazał się Kiereński na czele mieszanej komisyi o godz. 9 w Carskiem Siole, gdzie oznajmił aresztowanie w. ks. Pawła oraz wielkiej księżny. W godzinę później nastąpiło aresztowanie w. ks. Michała wraz z żoną, podczas gdy patrole wojskowe pod wodzą oficerów podjęły szereg rewizyj domowych i aresztowań.

Na przedmieściach wybuchły niepokoje. Robotnicy usiłowali dostać się na Newski Prospekt, wojsko powstrzymało ich jednak. Znaczące jest, że zaraz po wybuchu niepokojów rozszerzyła się na przedmieściach wiadomość, że car zdołał się uwolnić, i że wrócił ze swoimi zwolennikami. Dopiero następnego dnia nastało uspokojenie. Po południu rozległa się wieść, że przednie oddziały Korniłowa, stojące pod Ługą, zatrzymały szereg pociągów, jadących do Petersburga i że tor kolejowy na rozmaitych miejscach wysadzony został w powietrze. Przyszło do popłochu. W ciągu całego wieczora oraz w nocy ulice Petersburga były puściuteńkie. Tylko poszczególne patrole z naładowanymi ostro karabinami przeciągały miasto.

## Piąty komendant Petersburga w tygodniu.

**Budapeszt,** 15 września.

»Az Est« donosi ze Sztokholmu:

Urzędowe doniesienie ogłasza **mianowanie generała Pepłowa komendantem wojskowym stolicy Rosyi. W ciągu jednego tygodnia piąta to zmiana w petersburskiej komendzie.**

## Sprzymierzeni ofiarowują swoje usługi.

**Rotterdam,** 15 września.

Depesza Biura Reutera z Petersburga powiada:

Przedstawiciele dyplomatyczni sprzymierzonych wydali następującą odezwę:

Niektóre dzienniki wskazywały podczas obecnych wypadków na przedstawicieli mocarstw sprzymierzonych w Petersburgu, twierdząc, że popierają oni Korniłowa, lub że usiłowali przeszkodzić zgnieceniu buntu. Nie trzeba nawet odpierać tych oskarżeń, gdyż nie zgadzają się one ze stanowiskiem sprzymierzeńców wobec wewnętrznych spraw Rosyi. — Przedstawiciele wszystkich państw sprzymierzonych w Petersburgu odczuwają gorącą sympatyę dla demokracyi swego sprzymierzeńca i ofiarowują swoje usługi celem uniknienia dalszego rozlewu krwi oraz wojny domowej.

Odezwa przedstawicieli przytacza dosłowny tekst noty, którą ambasador angielski jako najstarszy z ciała dyplomatycznego wręczył w poniedziałek ministrowi spraw zewnętrznych. Brzmi ona: Przedstawiciele sprzymierzonych omawiali pod przewodnictwem Buchanana położenie, stworzone sporem między rządem a Korniłowem i wytrwają w poczuciu obowiązku na swoich stanowiskach, by chronić swoich obywateli. Następnie uważają za bardzo ważne, aby przywrócona została jedność i równowaga wszystkich sił w Rosyi dla dalszego prowadzenia wojny zwycięskiej. Oświadczają jednozgodnie, że działają ze względów ludzkości, z chęci odwrócenia nieszczęścia nie do powetowania, z jedynym celem działania dla dobra Rosyi.

## Japończycy pod Władywostokiem.

(Telefonem).

Berlin, 15 września.

„National Ztg" donosi z granicy rosyjskiej, że **pod Władywostokiem zjawiła się japońska flota wojenna w towarzystwie okrętów dla transportu wojsk.**

**Wiele przemawia za tem, że Japończycy chcą obsadzić Władywostok.**

Generalny konsul japoński odmówił odpowiedzi co do celu przyjazdu floty.

We Władywostoku wybuchła panika.

W Petersburgu panuje przekonanie, że **flota japońska przybyła do Władywostoku z inicyatywy Wilsona, który chce w ten sposób wywrzeć nacisk na Rosyę.**

**Dalej donoszą, że komendant floty japońskiej wysadził już część wojsk na ląd.**

## Ukraińcy i powrót metropol. Szeptyckiego.

Powrót metropolity Szeptyckiego do Lwowa i uroczysta forma, jaką przybrało jego powitanie w stolicy kraju, dały galicyjskim Ukraińcom asumpt do daleko sięgających nadziei politycznych. Jeszcze w przeddzień przyjazdu metropolity do Lwowa „Diło" pisało:

„Niechże ten tryumf, z jakim wraca na swój tron metropolita Galicyi, stanie się tryumfem ukraińskiej sprawy narodowej. **Niech kościół ukraiński, który teraz odzyskuje swą głowę, obraca swe siły na wzrost naszej siły politycznej** w tem państwie dla wyzwolenia tej części ziemi ukraińskiej z pod obcego panowania, które grozi także samej cerkwi grecko-katolickiej, a wreszcie dla osiągnięcia tej samodzielności politycznej, jaką powinien mieć każdy naród w monarchii habsburskiej."

Uroczystości powitania metropolity Ukraińcy lwowscy starali się, jak wiadomo, nadać charakter nietylko wybitnie narodowo-ruski, ale także polityczny. Mowy podczas uroczystości w różnych miejscach i przy różnych sposobnościach wygłosiło kilku przywódców ukraińskich, przyczem nie brakło wielu frazesów znamiennie pretensyonalnych. I tak n. p. dr Kost' Lewicki, witając arc. Wilhelma, który przybył z frontu na powitanie metropolity, dziękował mu za „łaskawe przybycie do naszej stolicy". We wszystkich zresztą przemówieniach akcentowano skwapliwie ukraińskość Lwowa, „grodu ukraińskich kniaziów, stolicy galicyjskiej Ukrainy." — Witając metropolitę przed dworcem kolejowym lwowskim, dr Kost' Lewicki wygłosił wielką mowę, w której oświadczył:

„Wierzymy mocno, że w tej ciężkiej chwili i okresie, jaki przeżywa nasz naród, staniesz metropolito twardo w pierwszym rzędzie walczących za wolę i prawa narodu ukraińskiego, że

będziesz wraz z nami odpierał ataki tych, którzy zagrażają wolnemu życiu naszego narodu na jego ziemi pradziadowskiej."

U wejścia do katedry świętojurskiej witający metropolitę dr Zahajkiewicz wyraził się, między innemi, następująco:

„Położenie nasze jest dziś szczególnie ciężkie. **Od ciała narodu oderwano Chełmszczyznę**, podobnie dzieje się na Wołyniu. W takiej chwili naród **czeka od swego metropolity słów i czynów, które staną w obronie narodu."**

Wobec tych wszystkich wysoce politycznych aluzyj ukraińskich metropolita uznał za stosowne zachować znaczną rezerwę. Zaznaczył, że jeśli się cieszy ze swego powrotu, to dlatego, że będzie mógł zapełnić lukę, powstałą w pracy narodowej przez jego nieobecność. Teraz chce poświęcić wszystkie swe siły dla narodu i stanąć wspólnie z innymi do roboty. „Na Ukrainie zaświtało — kończył hr. Szeptycki — więc i tu musi być nam, Ukraińcom, lepiej."

## Ministrowie w Krakowie.

Kraków, 15 września.

Dzisiaj przybyli porannym pośpiesznym pociągiem z Wiednia do Krakowa minister robót publicznych Emil H o m a n n i minister dla Galicyi dr Juliusz T w a r d o w s k i. Ministrom towarzyszą: z ministerstwa robót publicznych szef sekcyi L a u d a i radca ministeryalny N o w o t n y, z ministerstwa Galicyi sekretarz ministeryalny N e u m a n.

O godz. 9 rano rozpoczęli obaj ministrowie udzielać posłuchań w biurze delegata p. Fedorowicza. Pierwszy przedstawił się ministrom prezydent dla gospodarczej odbudowy Galicyi szef sekcyi p. H e r b s t oraz wszyscy kierownicy sekcyi, referenci oraz urzędnicy Centrali, między innymi radca dw. Ingarden, referenci Noel, Dauksza, Caspary, bar. Battaglia i inni. Posłuchanie to trwało przez dłuższy czas. Ministrowie wypytywali się szczegółowo o dokonane prace około odbudowy kraju.

Następnie przedstawiło się ministrowi Homannowi całe prezydyum miasta Krakowa z prezydentem dr Leo na czele i wręczyło mu memoryał w sprawie dostawy węgla dla miasta. W memoryale tym zażądano między innemi regularnej dostawy 80 wagonów węgla dziennie dla prywatnych konsumentów, jednorazowego przydziału 300 wag. węgla dla szkół i budynków miejskich oraz regularnej dostawy węgla dla miejskich zakładów przemysłowych (gazowni, elektrowni itd.). Wreszcie prezydyum miasta zwróciło uwagę w tym memoryale, że ruch w gazowni i elektrowni jest zagrożony w największym stopniu, o ile dostawa węgla się nie poprawi. Nadto średnia temperatura w zimie jest w Krakowie o kilka stopni niższą aniżeli w Wiedniu, to też przy rozdziale węgla klucz wiedeński nie może być dla Krakowa miarodajny.

P. H o m a n n zapewnił, że poprze wszystkie przedłożone mu żądania i oświadczył, że dostawa węgla **będzie w najbliższej przyszłości zmienioną**, mianowicie wprowadzony będzie system kontyngentowania węgla z góry dla poszczególnych krajów na cele opałowe. Rozdziałem węgla będzie się w przyszłości zajmowało galicyjskie namiestnictwo.

Również ministrowi drowi Twardowskiemu wręczono obszerny memoryał w sprawie dotkliwych braków w dziedzinie aprowizacyi, w którym zażądano także dostawy gotowego o b u w i a dla ludności oraz przydziału s k ó r na obuwie. P. dr Twardowski odpowiedział, że w najbliższą środę odbędzie się w Wiedniu konferencya w sprawie dostawy skór przy udziale czynników wojskowych. Od tych czynników zależy w pierwszym rzędzie przydział obuwia i skór.

W dalszym ciągu przedstawili się ministrom: członek Wydziału krajowego dr Tad. Pilat, wiceprezydenci Izby handlowej i przemysłowej Epstein i Wachtel, oraz sekretarz dr Beres, st. radcy bud. Mączyński i Piekarski z ekspozytury dyrekcyi budowy dróg wodnych, starosta górniczy radca dworu Gerżabek, zastępca dyrektora kolei państw. dr Starzewski, radca nam. Wawrausch, szef biura świadczeń wojennych, następnie imieniem oddziału organizacyjnego kraj. Urzędu gospodarczego pp. dr Lang i dr Bajda, dyrektorowie gal. wojennego zakładu kredytowego Maryewski, dr Banda i Łukaszewski, dyrektor zakładu badania środków spożywczych dr Bier i inni. Ministrowi Twardowskiemu przedstawiła się nadto reprezentacya Rady wyznaniowej z radcą drem Rafałem Landauem, Kraj. Związek Izb rękodzielniczych z pp. Kosobudzkim i Rakiszem, krak. Izba rękodzielnicza z pp. Sienkiem, Jaroszem i Repetowskiem. — Imieniem Związku 30 miast galicyjskich przedstawił się również pp. ministrom prezes p. Fr. Maryewski, oraz pp. Peroś i Romanowski imieniem Izby budowniczych, dyrektor krak. filii Banku krajowego p. Armółowicz, reprezentanci Ligi przemysłowej pp. Rolle, Olszewski i Górecki, wreszcie szereg stron prywatnych.

O godzinie 4 po południu odbędzie się w starostwie krakowskiem konferencya w sprawie odbudowy Galicyi, w której wezmą udział obaj ministrowie, namiestnik hrabia Huyn, wreszcie kierownicy i referenci Centrali. Przedmiotem obrad będzie także sprawa odbudowy Galicyi wschodniej, uwolnionej od inwazyi rosyjskiej.

# Kronika.

Kraków, 15 września.

**Wysyłka książek do Królestwa Polskiego.** Jak słychać, minister dr Twardowski rozpoczął starania o zorganizowanie osobnego urzędu cenzury w Krakowie dla kontrolowania wszelkich książek, wysyłanych do Królestwa Polskiego.

**Kuchnie wojenne.** Od dnia 16 b. m., w którym ludność mająca prawo korzystania z akcyi zapomogowej będzie mogła realizować bony w kuchniach wojennych, wchodzi w życie podwyższenie cen potraw. Od tego dnia w kuchniach obywatelskich obiad kosztować będzie 1 kor. 50 hal., kolacya 1 koronę, w kuchniach ludowych obiad 60 hal., kolacya 40 hal. w kuchniach bezpłatnego żywienia obiad 20 hal. Przy zakupnie biletów tak na obiad, jak i na kolacyę, należy oddać połowę odcinka części mącznej karty dla kontroli spożycia chleba i mąki. W przeciwnym razie kasy odmówią sprzedaży biletów. Nadto osoby, płacące bonami za bilety, obowiązane są okazać przy zakupnie biletów legitymacye, uprawniające ich do korzystania z akcyi zapomogowej. Kto nie okaże legitymacyi, ten otrzymać może bilet tylko za pełną cenę. Osobom, które nie oddadzą połowy odcinka karty mącznej, kasy odmówią sprzedaży biletów.

**Uprawa gruntów miejskich.** Celem przedłużenia dzierżawy gruntów miejskich pod uprawę na Błoniach, w Dąbiu i Zakrzówku na dalszy rok dzierżawy winni się dotychczasowi dzierżawcy zgłaszać w wydziale I a magistratu, ulica Poselska II p., nr drzwi 23, w dniach od 14 września do 20 września b. r. w godzinach od 9 do 12 rano. Pierwszeństwo mają dotychczasowi dzierżawcy, o ile w zaznaczonym terminie zgłoszą przedłużenie dzierżawy.

**Ubezpieczenia urzędników prywatnych.** Komunikują nam: Czyniąc zadość życzeniom pracodawców, oraz ubezpieczonych funkcyonaryuszów prywatnych, upoważniła nowela do ustawy pensyjnej z dnia 25 czerwca 1914 roku Powszechny Zakład pensyjny do wprowadzenia w życie osobnego działu ubezpieczeń »na wyższe świadczenia«. Na razie możliwem jest ubezpieczenie funkcyonaryusza prywatnego na rentę wyższą od przewidzianej w ustawie pensyjnej na wypadek niezdolności do pracy, rentę na starość, oraz zapewnienie wyższej renty wdowie po funkcyonaryuszu prywatnym. Dalsze przygotowania, na przykład wyższe dodatki na wychowanie sierót i t. d., są w toku. Wszelkich wyjaśnień udziela Biuro krajowe we Lwowie przy ul Zyblikiewicza 15/II (referat IV) ustnie w godzinach od 12 do 2 po południu, oraz pisemnie.

**Przyjmowanie bonów w sklepach kolejowych.** Obok sklepów, które zobowiązały się do przyjmowania bonów miejskiego Urzędu gospodarskiego, upoważnione zostały do przyjmowania bonów następujące sklepy kolejowe: 1) Sklep konsumu kolejowego przy placu Matejki l. 6 (na chleb, mięso i jaja). 2) Sklep Stowarzyszenia kolejarzy kolei północnej »Solidarność« przy ulicy Lubomirskich (na chleb i jaja). 3) Sklep spożywczy kolei państwowych na stacyi Podgórze—Bonarka (na chleb). 4) Sklep spożywczy kolei państwowych na stacyi Podgórze—Płaszów (na chleb) i 5) mający być z dniem 1 października 1917 r. otwartym sklep spożywczy kolei państwowych na stacyi Podgórze—Miasto (na mięso i chleb). 6) Sklep Stowarzyszenia kolejarzy kolei północnej »Solidarność« filia dzielnica XVIII., ulica Murowana l. 218 (na chleb i jaja).

**Ziemniaki.** Miejskie Biuro aprowizacyjne zawiadamia, że gmina m. Krakowa otrzymała znaczniejsze transporty wczesnych ziemniaków. Ponieważ termin wolnego obrotu wczesnemi ziemniakami upływa, przeto niebawem nastąpi dłuższa przerwa w dostawie ziemniaków do Krakowa. Leży zatem w interesie publiczności, aby się zaopatrywała obecnie we wczesne ziemniaki, które się dadzą przechować przez kilka tygodni. Ziemniaki te nabyć można we wszystkich sklepach miejskich oraz w kramach miejskich.

**Brak paszy w Krakowie.** Z dniem 15 b. m. zostało zwinięte przy Miejskiem Biurze aprowizacyjnem Biuro rozdzielcze siana i słomy. Wszyscy interesowani zechcą się o przydział paszy dla koni i bydła zwracać wprost do kraj. Centrali pasz, ulica Dunajewskiego l. 4.

Gotówkę za niepobrane siano podnieść można w Kasie miejskich zakładów aprowizacyjnych w Krakowie, ulica Poselska l. 12. drzwi nr 6. parter.

**Koncert Zygmunta Szwarcensteina na dochód legionistów.** W miesiącu październiku odbędzie się koncert znanego nam dobrze sławnego skrzypka Zygmunta Szwarcensteina. Artysta koncertował tuż przed wojną w naszem mieście, a wszystkie pisma krakowskie dały wyraz podziwu dla jego talentu. Szwarcenstein jest to wirtuoz, obdarzony fenomenalnemi zdolnościami. Wykonywuje z największą łatwością najtrudniejsze kompozycye, a pociągnięcie jego smyczka jest zarówno w niepokonalnym niemal koncercie Goldmarcka, jak i w lirycznych utworach Różyckiego, jednakowo śpiewne, głębokie i czyste. Skrzypek przeznaczył dochód z koncertu krak., podobnie, jak z wielu już odbytych koncertów w całej Galicyi i wielu miastach Królestwa Polskiego, na korzyść opieki legionowej, ufamy przeto, że sala »Sokoła« zapełni się po brzegi w dniu koncertu, o dacie którego doniosą afisze.

**W szkole muzycznej Eugenii Rosenberg** (Bonerowska 6), rozpoczynają się wpisy na kursy muzyki komnatowej z dniem 15 b. m. Program nauki obejmuje między innemi kwartety na fortepian, skrzypce, wiolonczelę i altówkę: Mozarta g-mol, Es-dur op. 16, Mendelsohna op. 3, Rheinbergera op. 38, Schumanna op. 47, Reinecka op. 34 i Ryszarda Mandla „Intermezzi".

**Skandal naftowy w Krakowie.** Jak się dowiadujemy, gmina krakowska otrzymała z Centrali na miesiąc wrzesień zaledwie pół wagona nafty. Licząc według urzędowego klucza 2 kilogramy nafty rocznie na jedną osobę, potrzebuje zarząd miasta miesięcznie 10 wagonów nafty. Obecnie biuro aprowizacyjne ma rozwiązać trudny problem, jak rozdzielić te pół wagona nafty między publiczność.

**Odbudowa powiatu podhajeckiego.** Prezes Rady powiatowej w Podhajcach, p. Julian bar. Błażowski, interweniował dzisiaj u ministrów pp. Homana i dra Twardowskiego w sprawie odbudowy i odszkodowania wojennego dla powiatu podhajeckiego.

**Powrót z niewoli rosyjskiej.** Po rozlicznych przejściach powrócił lekarz 2 pułku piechoty Legionów polskich porucznik dr W e r t h e i m, Warszawianin, z niewoli rosyjskiej, w której przebywał od lipca 1916 roku. Zamiarem jego jest stanąć, mimo choroby, jakiej się w niewoli nabawił, do pracy wojskowej. Poznanie rewolucyi rosyjskiej z bliska kazało porucznikowi Wertheimowi nie ufać rządowi rewolucyjnemu, którego stanowisko w sprawie polskiej, ukraińskiej, finlandzkiej jest dwulicowe i niepewne. Porucznik Wertheim zameldował się do złożenia przysięgi.

# Z kraju.

**Dyrekcya c. k. szkoły realnej w Tarnowie** donosi, że egzamin uprzedni (matura mała) odbędzie się w tamtejszym zakładzie dnia 2 października, piśmienny egzamin dojrzałości w dniach 3 i 4, ustny egzamin dojrzałości dnia 6 października b. r.

**Brzesko, 12 września.** (Wieczór bajki w Okocimie). W ślicznej tutejszej, zbudowanej w stylu zakopiańskim sali teatralnej, odbył się w dniu 8 września wieczór, który publiczności Brzeska i Okocima długo zostanie w pamięci. Na program złożyły się popisy muzyczne i wielka pantomina w 5 odsłonach p. t. „Zaklęta królewna". Na pierwszy plan wybiła się gra pianistki Pischingerówny i śpiew Stefanii Długoszewskiej. Pierwsza jest młodziutkim wybijającym się talentem, który opanował technikę i ma wszelkie szanse zbierania laurów na szerszym terenie, śpiew p. Długoszewskiej jest zbyt dobrze znanym z występów operowych na scenach stołecznych, a dzisiejszy jej występ miał wszelkie znamiona wielkiego sukcesu. Pięknie grała na skrzypcach panna Lisowska, doskonale, z wielkiem uczuciem i siłą wygłosiła wiersz Staffa panna Kallenbachówna, córka znanego uczonego. Uwieńczeniem ślicznego wieczoru była pantomina. Scena okocimska ma takie doskonałe urządzenia, rozporządza takiemi efektami świetlnemi, reżyserya pantominy była tak pomysłową i staranną, że wiele momentów przedstawienia przypominało nam stołeczną scenę. Do tego dodać należy, że przed oczyma widzów przesunął się cały wieniec pięknych panien, z których jest sławne Brzesko i Okocim. Dochód na cele legionowe jest znaczny.

**Masowe aresztowania we wschodniej Galicyi.** — Jak donosi ruskie „Diło", równocześnie z wkroczeniem wojsk niemieckich, rozpoczęły się w okręgu tarnopolskim masowe aresztowania osób, podejrzanych o dobre stosunki z Rosyanami. Prawie w każdej wsi aresztowano przeciętnie 12 do 15 osób, które następnie odstawiono do więzienia w Złoczowie. Wśród aresztowanych są nawet miejscowi księża.

„Diło" zauważa że w Tarnopolszczyźnie inwazya rosyjska trwała 3 lata, ludność przyniewoloną była do utrzymywani stosunków z obcymi, a wśród tych większość stanowiły pułki z Ukrainy, a więc pobratymcze.

# Z Królestwa Polskiego.

**Uroczystość na Jasnej Górze.** Na 200-letnią rocznicę koronacyi cudownego obrazu Najświętszej Maryi Panny na Jasnej Górze, przybyły liczne rzesze pielgrzymów, jakich Częstochowa od czasu wybuchu wojny europejskiej nie widziała. Kompanie pielgrzymów przeciągały przez miasto w porządku ze sztandarami i orkiestrami. W sobotę odprawił sumę na wielkim kościele ks. prałat Barcz, dawniejszy proboszcz Kromołowa, a przed sumą odbyła się msza święta na szczycie dla młodzieży szkolnej, oraz kazanie, wygłoszone przez księdza kanonika Ciesielskiego. Na mszę tą przybyły wszystkie szkoły tak męskie, jak żeńskie ze sztandarami i orkiestrami. Część pątników pozostała jeszcze przez niedzielę, a część wieczorem rozpoczęła powrót do swoich parafij.

**Echa zbrodni pod Radomskiem.** Śledztwo w sprawie zamordowania małżonków Broszkiewiczów prowadzi sędzia śledczy królewsko-polskiego sądu, p. Achenbach w Radomsku. Organa władz okupacyjnych prowadziły tylko pierwiastkowe dochodzenia, które objął wkrótce sąd polski. Mordercy przyznają się do winy. Krzysztofek obwinia Szczygielskiego że on był inicyatorem tej zbrodni, a Szczygielski twierdzi znów to samo o Krzysztofku. Rozprawa przeciw mordercom odbędzie się prawdopodobnie nie w Piotrkowie, lecz w Radomsku. Oskarżenie wnosić ma podprokurator Otto. Ze względu na znaczną odległość Radomska od Piotrkowa, tudzież na udział ławników w sądzie, istnieje zamiar wyjazdu członków sądu na sesye do Radomska.

**Nowy urzędnik administracyi zamku królewskiego.** Warszawska „Gazeta Poranna" donosi: Znany komedyopisarz Włodzimierz Perzyński wszedł do zarządu zamku królewskiego.

**Miejski monopol węglowy w Warszawie.** Prezydyum policyi niemieckiej zawiadomiło magistrat warszawski, iż z dniem 1 października udziela miastu prawa sprzedaży i podziału wszystkiego przychodzącego do Warszawy węgla na warunkach następujących: a) wszystkie transporty węgla, przeznaczone dla Warszawy, będą adresowane do wydziału materyałów opałowych prezydyum policyi; b) podziału nadesłanych ilości dokonywać będzie wydział materyałów opałowych, który uwzględniać będzie przedewszystkiem władze niemieckie i te zakłady, których zaopatrywanie w węgiel wydział pomieniony uzna za niezbędne; c) pozostałe ilości węgla będą oddane Zarządowi miasta do podziału; d) ceny sprzedażne będą zatwierdzone przez prezydyum policyi; e) dochody miejskie z monopolów pozostają w mocy; f) miasto wpłaca na pokrycie należności, za będące w drodze transporty, jako zaliczkę marek 100.000 do kasy wydziału materyałów opałowych.

Należności za codziennie otrzymywane transporty, oznaczone w przybliżeniu, będą wypłacane w ciągu 24 godzin na koszt wydziału materyałów opałowych., do polskiej kasy pożyczkowej. Ostateczne obrachunki będą dokonywane za każde pół miesiąca.

**Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. Juliusza Słowackiego.**

W sobotę, dnia 15 b. m. (nowość, po raz pierwszy): »Murzyn«, komedya w trzech aktach Jerzego Szaniawskiego.

W niedzielę, dnia 16 b. m., o godzinie 3½ po południu: »Medor« H. Malin; wieczorem: »Murzyn« J. Szaniawskiego.

## Odbudowa katedry w Reims.

Lipcowy zeszyt francuskiego miesięcznika »Revue« przyniósł bardzo ciekawy wynik ankiety, rozpisanej przez redakcyę tego pisma, na temat: »Co począć z katedrą w Reims?« Z uwagi, że redakcya nie pomieściła głosu najmiarodajniejszej w tej kwestyi osobistości, a mianowicie kardynała-arcybiskupa Reims, »Gaulois«, przytacza opinię kardynała Leçon

»Odbudujemy katedrę — pisze kardynał. — Posiadamy odlewy jej posągów, oraz kolorowane fotografie jej witrażów. Już teraz pracuje z niebezpieczeństwem życia budowniczy pod rozsadzonemi sklepieniami, ażeby uratować, co jeszcze jest do uratowania. Potem nadejdzie dzień, w którym otworzą się wrota świątyni dla służby Bożej. Ja bowiem przedewszystkiem dążę do tego, aby katedra, w której pierwszy chrześcijański król Francyi został ochrzczony, pozostała pierwszym kościołem Francyi«.

Kardynał z całą stanowczością oświadcza się przeciw jakiemukolwiek zamachowi w tym kierunku, aby katedra w przyszłości miała pozostać muzeum, albo też pomnikiem wojennym, jak tego sobie życzyła ankieta miesięcznika »Revue«. Pewien oficer uczynił przecież, jak wiadomo, propozycyę, ażeby w katedrze pogrzebać kości poległych w obronie ojczyzny żołnierzy francuskich, a na marmurowych tablicach uwiecznić imiona tych bohaterów. Ten cmentarz należałoby otoczyć wieńcem armat, odebranych nieprzyjacielowi, które połączone byłyby między sobą łańcuchem, wykutym z bronzu zdobytych armat niemieckich. Ten pomysł zyskał głośny poklask takich osobistości, jak: Edmund Rostand, August Rodin, Jan Richepin, Emil Vandervelde, Emil Verhaeren, Edmund Harancourt, Camil Mauclair, Józef Reinach, Gabryel Faure, Alfred Bruneau i inni.

Naczelnik urzędu budownictwa w Paryżu, Ludwik Bannier, podniósł poważne zarzuty przeciw projektowi, aby z katedry robić mauzoleum kości miliona zwłok. Także pomysł umieszczenia tablic pamiątkowych na ścianach uważa za chybiony, gdyż nie starczy na nie ścian, a koszt liter, licząc tylko po 50 liter na każdego bohatera, wyniósłby około 50 milionów. Wszyscy zgadzają się jednak na jedno, że katedra nie powinna być odnowioną. Franciszek Jourdain, prezydent salonu jesiennego, oświadcza się nawet za tem, aby zgoła nie naprawiać jej rozbitych murów, chce, aby pozostała taką, jaką ją zostawiły granaty. Tego zdania jest także pisarz Rosny, podczas gdy krytyk sztuki Arseniusz Aleksander, przemawia za jej odnowieniem.

## Wojna domowa w Rosyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Amsterdam, 15 września.

»Algemeen Handelsblad« donosi z Petersburga dnia 13 bm.:

Aleksiejew zaraz po swem mianowaniu wezwał Korniłowa, aby się poddał.

Według informacyi dzienników, komendant kawaleryi Korniłowa, generał Krymow, przeszedł na stronę tymczasowego rządu.

Dzienniki podają, że **między wojskami Korniłowa a wojskami tymczasowego rządu nie odbyła się walka, lecz że przeciwnie wojska te zbratały się**

W Petersburgu utworzono milicyę, złożoną z 50.000 dobrze uzbrojonych ludzi, a podlegającą Radzie R. Ż.

Minister żywnościowy otrzymał pierwsze zapasy dla rozdziału między ludność po umiarkowanych cenach.

**Sądy żołnierskie.**

Kopenhaga, 15 września.

»Berlingske Tidende« donoszą:

Z Wyborga donoszą, że uwięziono tam szefa 40-go korpusu armii, stojącego w Finlandyi, generała Oranowskiego, jakoteż komendanta twierdzy generała Stefanowa, wraz z 5 wyższymi oficerami. Oranowski dzień przed tem, odmówił wypełnienia rozkazu Kiereńskiego, aby ruszył przeciw Korniłowowi. Gdy tych 7 oficerów przyprowadzono na główną wartę, gdzie miała ich przesłuchać rada robotników i żołnierzy, grupa żołnierzy wzięła ich między siebie, **zawlokła na most i wrzuciła do wody, poczem żołnierze strzelali do nich. Wszystkich siedmiu oficerów utonęło.** Wieczorem jeszcze jeden wyższy oficer, szef pułku ułanów, musiał podzielić ich los. Następcą Oranowskiego mianowany został kapitan Josanow.

## Samobójstwo gen. Krymowa.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 15 września.

Dowódca wojsk generała Korniłowa, generał Krymow, przybył do Petersburga, wezwawszy wojska do złożenia broni i do poddania się rządowi. Tu przyjął go Kiereński. Potem udał się Krymow do swego mieszkania, **gdzie strzałem rewolwerowym pozbawił się życia.**

## Aresztowanie ks. Lwowa.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Kopenhaga, 15 września.

»Berlingske Tidende« donoszą przez Haparandę z Petersburga, że były prezydent ministrów ks. Lwow **wraz z innymi 80 politykami którzy stali blisko niego, został uwięziony.**

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

## Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi)



Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Nakładem drukarni L. K. Górski.